

Roman Krawczyk

Pieśń dziękczynna Zachariasza (Łk 1, 68–79)

Studia Redemptorystowskie nr 13, 215-229

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Roman Krawczyk
UWM – Olsztyn

PIEŚŃ DZIĘKCZYNNĄ ZACHARIASZA (ŁK 1, 68–79)

Słowa kluczowe: Zachariasz, błogosławieństwo, Bóg Izraela, dziecię – prorok Najwyższego, wschodzące słońce

Keywords: Zachary, blessing, God of Israel, child – the prophet of the Most High, the dawn

Schlüsselwörter: Zachariasz, Segen, Gott des Israels, Kind – der Prophet am größten, aufgehende Sonne

Za najpiękniejsze hymny chrystologiczne Nowego Testamentu¹ można uznać *Magnificat* oraz *Benedictus*. Oba te teksty doskonale symbolizują sytuację każdego chrześcijanina. Mają wymowę chrystologiczną, ale kaiologicznie odmiennie ukierunkowaną. W odróżnieniu od hymnu Maryi, który został wygłoszony jeszcze przed przyjściem Jezusa Chrystusa na świat, Zachariasz wyraża dziękczynienie dopiero po narodzeniu syna. Symbolizuje on tych, którzy wierzą Bogu i chwalą Go dopiero, gdy zobaczą spełnienie się obietnicy. Maryja zaś reprezentuje tych, którzy wierzą, zanim naocznie przekonają się o prawdziwości słów Bożych (Łk 1, 45; J 20, 29)². Te dwie sytuacje zbawcze, Maryi i Zachariasza – jak pisze Enzo Bianchi – charakteryzują również sytuację nas, współczesnych chrześcijan: „Oto Chrystus już przyszedł, zostaliśmy JUŻ przez Niego odkupieni, ale musimy Go jeszcze oczekiwać; w Chrystusie jesteśmy już odkupieni, ale JESZCZE NIE zostaliśmy włączeni do zbawionych w Królestwie Bożym. Chrześcijanin jest istotnie zawieszony między »już« i »jeszcze nie«, między ziemią i niebem”³.

¹ Wykaz nowotestamentowych tekstów uznanych za hymny zob.: J. Kozyra, *Chryologiczne hymny i kantyki Nowego Testamentu*, w: *Verbum Caro factum est. Księga pamiątkowa dla Ks. Prof. T. Jelonka w 70. rocznicę urodzin*, red. R. Bogacz, W. Chrostowski, Warszawa 2007, s. 292.

² J. Prevost, *Magnificat*, w: *Mały słownik maryjny*, red. A. Bossard, Niepokalanów 1987.

³ „Ecco lo statuto di noi cristiani nel mondo: il Cristo è già venuto, ma noi dobbiamo attendere ancora; in Cristo siamo già salvati e redenti, ma non siamo ancora trasferiti pienamente nel Regno di Dio. Il cristiano è davvero sospeso tra cielo e terra”; E. Bianchi, *Magnificat Lc 1*, 39–56. *Benedictus Lc 1*, 67–80. *Nunc dimittis Lc 2*, 22–38, Magnano 1989, s. 66.

W niniejszym artykule zajmiemy się analizą egzegetyczną prorocstwa Zachariasza – wiarą tych, których Chrystus już nawiedził i przez swoją mękę wyzwolił, ale którzy oczekują jeszcze na czas eschatologicznego wypełnienia. Zgodnie z metodologią badań egzegetycznych, dokonamy wpieryw analizy struktury literackiej hymnu Zachariasza i jego autorstwa, to jest historii redakcji. Ponieważ centralnym tematem nie tylko Zachariaszowego hymnu, ale również teologii biblijnej jest „błogosławieństwo”, w punkcie drugim dokonamy analizy semantycznej tego terminu. Kolejnym krokiem będzie analiza egzegetyczna hymnu *Benedictus*. Artykuł zakończymy krótką rekapitulacją głównych wątków teologicznych hymnu wynikających z analizy egzegetycznej.

1. Struktura literacka i autorstwo hymnu *Benedictus*

Hymn Zachariasza *Benedictus*⁴ jest tekstem poetyckim zbudowanym z dwóch zasadniczych części: z psalmu (Łk 1, 68–75) i z prorocstwa (Łk 1, 76–79). Wprowadzeniem do niego jest zdanie informujące o Zachariaszu, który po odzyskaniu mowy wygłasza ten hymn pod natchnieniem Ducha Świętego: „Jego ojciec, Zachariasz, został napełniony Duchem Świętym i prorokował” (1, 67). Treścią części pierwszej jest wychwalanie Boga Zbawiciela, część druga natomiast zawiera prorocstwa dotyczące przyszłości Jana Chrzciciela. Część pierwsza, hymniczna, rozpoczyna się uwielbieniem Boga za dotychczasowe dzieła zbawcze (1, 68–79), a następnie za to, czego dokona w przyszłości, głównie dzięki Mesjaszowi (1, 71–75), kiedy „bez lęku służyć Mu będziemy, w pobożności i sprawiedliwości przed Nim po wszystkie dni nasze” (1, 74–75). Ta część jest skomponowana na wzór hymnów biblijnych i zawiera wiele aluzji do tekstów starotestamentowych. Zaczyna się ona przymiotnikiem „błogosławiony” (*eulogetós*) i tematycznie jest związana z Łk 1, 64, w którym to wierszu jest mowa o błogosławieniu (*eulogon*) Boga przez Zachariasza.

W drugiej części hymnu Zachariasz zwraca się do Jana (1, 76–71) i przepowiada, że będzie on prorokiem Boga i że przygotowuje Mu drogę, bo nauczy ludzi, w jaki sposób będą mogli dostąpić odpuszczenia grzechów, a przez to zbawienia. Ostatnie wiersze (1, 78–79) zwracają uwagę na samego Mesjasza, który jako Słońce Wschodzące będzie świecił w ciemności, by ułatwić ludziom odnalezienie drogi pokoju⁵. W psalmie (1, 68–75) autor wielbi Boga (*euloge-*

⁴ A. Tronina, *Kantyk w Biblii*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. VIII, Lublin 2000, s. 632; J.L. Houlden, *Hymny (Nowy Testament)*, w: *Słownik hermeneutyki biblijnej*, red. R.J. Coggins, J.L. Houlden, Warszawa 2005, s. 269 nn.; M. Eford, *Hymn*, w: *Encyklopedia biblijna*, red. P.J. Achtenmeier, Warszawa 1999², s. 401; A. Vanhoye, *Structure du Benedictus*, „New Testament Studies” 12 (1965–1966), s. 382–389; J. Gnilka, *Der Hymnus des Zacharias*, „Biblische Zeitschrift” 6 (1962), s. 215–238.

⁵ J. Kudasiewicz, *Benedictus*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. II, Lublin 1976, s. 215–216.

tos Kyrios ho Theos) za nadchodzące zbawienie, posługując się, podobnie jak w części drugiej, prorocत्वie (1, 76–79), nawiązaniem do wielu tekstów Starego Testamentu. Po całym hymnie następuje zdanie kończące, w którym autor biblijny informuje o dzieciństwie i dalszych losach Jana Chrzciciela: „Chłopiec zaś rósł i umacniał się duchowo. Przebywał w miejscach pustynnych aż do czasu wystąpienia przed Izraelem” (1, 80).

Benedictus jest utworem paralelnym do *Magnificat*. O ile jednak kantykt Maryi jest skomponowany w tonie królewskim, o tyle kantykt Zachariasza ma charakter kapłańskiego błogosławieństwa, które kończy się w stylu prorockiej wyroczni.

Wypowiedzi o Mesjaszu w obu częściach hymnu *Benedictus* są zróżnicowane. Mesjasz w psalmie (pierwsza część) to postać boska i potomek Dawida, którego Bóg wzbudził, udzielając mu swej władzy. Natomiast w prorocत्वie (druga część) Mesjasz to postać pochodząca od Boga, obdarzona boskimi atrybutami (Najwyższy, Pan dający poznać zbawienie swojemu ludowi) i porównana do wschodzącej gwiazdy. Zadaniem Mesjasza w części psalmicznej jest wybawienie narodu wybranego z rąk nieprzyjaciół. W prorocत्वie zaś, zbawiając swój lud, odpuści mu grzechy, a swoim światłem przeniknie i rozproszy ciemności grzechu oraz poprowadzi wiernych do szczęścia wiecznego⁶. Jak podkreśla Józef Kozyra, pierwsza część hymnu *Benedictus* (1, 68–75) mogła być pierwotnie eschatologicznym psalmem hymnicznym judaizmu, którego używano w kręgach uczniów Jana Chrzciciela. Od nich mogły go przejąć wspólnoty chrześcijańskie, dodając część drugą – prorocत्वie (1, 76–79), ukazującą wypełnienie zapowiedzi mesjańskich w Jezusie Chrystusie. W pierwotnym Kościele z powodu wzmianek o Janie Chrzcicielu powiązano ten hymn z Zachariaszem jako pieśń śpiewaną przy narodzinach jego syna (por. Łk 1, 64), zaś Łukasz przejął go do swej Ewangelii⁷.

Nie ma jednoznacznej opinii egezetów na temat historii powstania i autorstwa kantyktu Zachariasza⁸. W każdym razie nikt już nie podtrzymuje tradycyjnego poglądu, że został on skomponowany przez samego kapłana⁹. Po odrzuceniu tego poglądu pojawiała się teoria, że *Benedictus* jest w całości dziełem ewangelisty Łukasza. Kolejna przypisuje autorstwo hymnu nie konkretnej osobie, lecz pierwotnej gminie chrześcijańskiej; miał zostać napisany po hebrajsku lub aramejsku i używany w liturgii. Łukasz skorzystał z tego tekstu, przetłumaczył go na język grecki i włączył do swojej Ewangelii. Jeszcze inni autorzy przyjmują bardziej złożony proces powstania hymnu. Dwie

⁶ J. Kozyra, *Chrystologiczne hymny i kantyki Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 298.

⁷ Tamże, s. 299; tenże, *Modlitwy maryjne w Nowym Testamencie*, „Scriptura Sacra” 7 (2003).

⁸ A. Suski, *Dyskusja nad genezą „Benedictus”* (Łk 1, 68–79), „Studia Pelplińskie” 7 (1979), s. 319–328.

⁹ „Hymn nie jest stenogramem słów Zachariasza, ale został ułożony później i podobnie jak »Magnificat« nawiązuje do wielu tekstów Starego Testamentu”; *Biblia Poznańska*, Poznań 1987, s. 153.

części utworu pochodzą z dwóch różnych środowisk wyznaniowych. Część pierwsza jest żydowskim hymnem eschatologicznym, druga zaś może pochodzić od jakiegoś redaktora chrześcijańskiego wywodzącego się z otoczenia św. Pawła lub Jana Chrzciciela. Ostatecznym redaktorem hymnu mógł być sam Łukasz. Jest rzeczą bardzo prawdopodobną – pisze Franciszek Mickiewicz – „że Ewangelista Łukasz przejął ten utwór z liturgicznej tradycji Kościoła pierwotnego i włączył do swego opowiadania po nieznaczących przeróbkach redakcyjnych”¹⁰.

2. Błogosławieństwo/błogosławienie. Analiza semantyczna terminów

Na oznaczenie czynności błogosławienia Nowy Testament używa greckiego czasownika *eulogein* (*eu-logein*: mówić o kimś dobrze), który w LXX ma sens religijny i oznacza „wychwalać, wielbić Boga”. Z kolei rzeczownik *eulogia* (w grece klasycznej „pochwała”) w LXX oznacza błogosławieństwo wypowiedziane przez Boga lub człowieka. Przymiotnik odsłowny *eulogetos* oznacza „(niech będzie) wychwalany, uwielbiony”. Bóg jest godzien tytułu *eulogetos*, ponieważ sam stale obdarza swój lud błogosławieństwem. On jest źródłem i dawcą wszystkich łask, jakie niesie ze sobą błogosławieństwo. Zachariasz w dniu narodzin Jana Chrzciciela wypowiada słowa: „Błogosławiony (*eulogetos*) Pan, Bóg Izraela” (Łk 1, 68). Wychwalanie dobroci Boga często łączy się z konkretnym czynem, w którym Bóg okazał swą dobroć wobec ludzi. „Bo wybawił nas, wyrwał nas spośród płonącego żaru ognia, bo łaskawy jest, bo na wieki Jego łaskawość” (Dn 3, 88b–89), bo „nappełnił nas wszelkim błogosławieństwem duchowym (Ef 1, 3), bo „przez powstanie z martwych Jezusa Chrystusa na nowo zrodził nas do żywej nadziei” (1 P 1, 3).

Z kolei imiesłów *eulogemenos* oznacza „chwalebny, błogosławiony”. „Błogosławiony Ten, który przychodzi w imię Pańskie. Błogosławione królestwo ojca naszego Dawida, które przychodzi” (Mk 11, 9). Poza zacytowanym tu Markiem określenia *eulogemenos* używają też pozostali synoptycy (Mt 21, 9; Łk 19, 38; zob. też Mt 23, 39; Ps 118, 25). Chrystus jako Bóg zasługuje na tytuł „błogosławionego”: „Do nich należą praojcowie, z nich również jest Chrystus według ciała, który jest ponad wszystkim, Bóg błogosławiony na wieki” (Rz 9, 5). Wyraźnie do Boga tytuł *eulogemenos* odnosi również Stary Testament:

¹⁰ F. Mickiewicz, *Ewangelia według świętego Łukasza. Rozdziały 1–11. Wstęp. Przekład z oryginału. Komentarz*, Częstochowa 2011, s. 140. Zdecydowanie broni Zachariaszowego autorstwa kantyku E. Dąbrowski: „Czy naprawdę ten kapłan jerozolimski, jakim był Zachariasz, którego całe życie upływało wśród modlitw i psalmów, miał mniej danych do jego kompozycji niż ktokolwiek inny, z dala od świątyni i ołtarza żyjący?”; E. Dąbrowski, *Benedictus*, w: *Podręczna encyklopedia biblijna*, t. I, Poznań 1960, s. 155.

„Błogosławiona (*eulogete*) jesteś, córko, przez Boga Najwyższego, spomiędzy wszystkich niewiast na ziemi i niech będzie błogosławiony (*eulogemenos*) Pan, Bóg” (Jdt 13, 18).

Nie tylko Bóg i nie tylko Chrystus, ale również niektórzy ludzie, szczególnie związani z Bogiem, są pozdrawiani tym tytułem. W ten właśnie sposób Elżbieta pozdrowiła Matkę Jezusa: „Błogosławiona (*eulogemene*) jesteś między niewiastami i błogosławiony (*eulogemenos*) jest owoc Twojego łona” (Łk 1, 43). Obok rozbudowanych form błogosławieństw w Nowym Testamencie występują również krótkie, jednozdaniowe formuły, szczególnie u św. Pawła. Opisując grzeszność pogan (Rz 1, 18–26), stwierdza on, że czczą zwierzęta, zamiast służyć Stwórcy, „który jest błogosławiony na wieki” (Rz 1, 25b). W 2 Kor 11, 31 Apostoł wzywa Boga na świadka: „Bóg i ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, który jest błogosławiony na wieki, wie, że nie kłamię”.

Błogosławieństwo można rozumieć dwojako: w znaczeniu czynności, za pomocą której człowiek wychwala Boga i dziękuje Mu za różne dobrodziejstwa, albo w znaczeniu gatunku literackiego, którego treścią jest wychwalanie dobroci Boga czy też wzywanie Jego życzliwości. Błogosławieństwa często ułożone są w serie (Pwt 28, 1–14) i nieraz przeciwstawione przekleństwu (Pwt 28, 15–68)¹¹. Treść błogosławieństw w Starym Testamencie odnosi się do wartości doczesnych (Pwt 28, 5–8), zaś w Nowym Testamencie mają one charakter religijny.

W Nowym Testamencie błogosławieństwo ma wymiar trynitarny. Jego źródłem, dawcą i podmiotem jest Bóg Ojciec, a pośrednikiem – Jezus Chrystus; w Nim przyszło do nas Boże błogosławieństwo, a najistotniejszą jego treścią jest obietnica złożona Apostołom: „Oto Ja ześlę na was obietnicę mojego Ojca. Wy zaś pozostaniecie w mieście, aż będziecie uzbrojeni mocą z wysoka” (Łk 24, 39). „A podczas wspólnego posiłku kazał im nie odchodzić z Jerozolimy, ale oczekiwać obietnicy Ojca” (Dz 1, 4; 2, 3; Ef 1, 13). Tym darem jest Duch Święty: „Niech każdy z was ochrzci się w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych, a weźmiecie w darze Ducha Świętego” (Dz 2, 38; 10, 5; 11, 17)¹². Ten trynitarny wymiar błogosławieństwa dobrze oddaje formuła: „Niech was błogosławi Bóg wszechmogący, Ojciec [źródło, dawca, podmiot błogosławieństwa, którego udziela z ojcowskiej miłości] i Syn [pośrednik błogosławieństwa dzięki swej ofierze krzyżowej], i Duch Święty [treść, owoc błogosławieństwa, którym są dary, charyzmaty, owoce Ducha Świętego]”.

¹¹ M. Filipiak, *Znaczenie przekleństw w kodeksach prawnych Starego Testamentu*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 15 (1968), nr 1, s. 47–59; tenże, *Społeczno-prawne znaczenie złorzeczeń w Piśmie świętym*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 1–2 (1968), s. 32–39.

¹² J. Kudasiewicz, *Poznanie Boga Ojca*, Kielce 2000, s. 506.

Tym, który błogosławi, jest w Starym Testamencie najczęściej Bóg, dzięki czemu „Stepowe pastwiska są pełne rosy, a wzgórza przepasują się weselem. Łąki się stroją trzodami, doliny okrywają się zbożem, wznoszą okrzyki radości, a nawet śpiewają (Ps 65, 13–14; zob. też Rdz 24, 35; Hi 1, 10). Bóg jest źródłem wszystkich dóbr, jakimi mogą się cieszyć ludzie i otaczająca ich przyroda.

Ewangelie synoptyczne zachowały obrazy błogosławiącego Jezusa: błogosławi dzieci (Mk 10, 13–16; Mt 19, 13–1; Łk 18, 15–17), odmawia błogosławieństwo przy rozmnożeniu chleba (Mt 14, 19; Mk 6, 41; Łk 9, 16), wypowiada je nad chlebem i winem podczas Ostatniej Wieczery (Mt 26, 26), błogosławi swoich uczniów przed swoim odejściem do Ojca (Łk 24, 50–51)¹³.

W rodzinie udzielanie błogosławieństw należy przede wszystkim do ojca; jest ono skuteczniejsze niż inne, podobnie jak skuteczne jest przekleństwo rzucone przez rodziców: „Czynem i słowem czcij swego ojca, aby spoczęło na tobie jego błogosławieństwo. Albowiem błogosławieństwo ojca podpira domy dzieci, a przekleństwo matki wywraca fundamenty” (Syr 3, 8–9). Bóg jest najwyższą Doskonałością i znajduje się ponad wszelkimi błogosławieństwami, ale mimo to należy Go błogosławić: „Wstańcie! Błogosławcie Boga Naszego, Jahwe! Błogosławiony jesteś, Boże nasz, Jahwe, od wieku do wieku. Niech będzie błogosławione wspaniałe imię Twoje wyższe ponad wszelkie błogosławieństwo i chwałę” (Ne 9, 5)¹⁴.

3. Analiza egzegetyczna

Hymn Zachariasza poprzedzony jest opisem nadania imienia¹⁵ nowo narodzonemu dziecku – będzie się zwał Jan. Jednomyślność Zachariasza i Elżbiety w sprawie imienia, którego nikt w rodzie nie nosił („Nie ma przecież nikogo w twoim rodzie, kto by nosił to imię” – 1, 61), zdziwiła ludzi goszczących w ich domu. Ich zdziwienie zmieniło się w zbożny lęk, kiedy Zachariasz odzyskał mowę i zaczął wysławiać Boga: „I natychmiast odzyskał mowę i wielbił Boga” (1, 64). Mieli poczucie, że są świadkami szczególnego działania Boże-

¹³ Według jednych egzegetów jest to błogosławieństwo kapłańskie, według innych znane w Starym Testamencie (Rdz 26, 3) i w judaizmie błogosławieństwo pożegnalne: „A kiedy ich błogosławił, rozstał się z nimi” (Łk 24, 51).

¹⁴ Zob. J. Guillet, *Błogosławieństwo*, w: *Słownik teologii biblijnej*, red. X. Léon-Dufour, Poznań 1973, s. 78–85; L. Stachowiak, *Błogosławieństwo*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. II, Lublin 1976, s. 682–683.

¹⁵ Imię w Biblii nie jest określeniem konwencjonalnym, lecz oznacza, kim jest osoba je nosząca, albo określa rolę, jaką ona aktualnie odgrywa lub ma odegrać. Bóg, nadając w Rdz 1, 2–10 nazwy poszczególnym stworzeniom, określa ich istotę, byt, rolę, jaką mają do odegrania. Zob. M. Filipiak, *Biblia o człowieku. Zarys antropologii biblijnej*, Lublin 1979, s. 9–20. Zob. też A.M. Besnard, *Le mystère du Nom*, Paris 1962.

go, i wiele obiecywali sobie po dziecku, które przyszło na świat w tak niezwykłych okolicznościach.

Jego ojciec Zachariasz został
napełniony Duchem Świętym i prorokował (1, 67).

Ewangelista zaznacza, że Zachariasz, podobnie jak Elżbieta, mówił „napełniony Duchem Świętym”. Właśnie na mocy Ducha Świętego Zachariasz odzyskał mowę. W innych tekstach Nowego Testamentu zaznacza się, że ci, na których zstąpił Duch Święty, „mówią językami i wielbią Boga” (Dz 10, 46) lub prorokują: „Potem Paweł położył na nich ręce i zstąpił na nich Duch Święty, mówili [różnymi] językami i prorokowali” (Dz 19, 6). Podobnie w Starym Testamencie dar Ducha Bożego uzdalniał obdarowane nim osoby do prorokowania i głoszenia wielkich dzieł Boga. „Ciebie też opanuje Duch Jahwe i będziesz prorokował wraz z nimi i staniesz się innym człowiekiem” (1 Sm 10, 6; zob. też 1 Sm 10, 10; Lb 11, 24–29; 1 Sm 19, 20–24). Kantykt Zachariasza rozpoczyna się właśnie ogłaszaniem wielkich dzieł Boga:

Błogosławiony Pan, Bóg Izraela,
bo swój lud nawiedził i odkupił (1, 68).

W Starym Testamencie znajdujemy nakaz sławienia Boga słowami błogosławieństw: „Będziesz błogosławił Pana Boga twego” (Pwt 8, 10). W zakończeniu niektórych psalmów błogosławi się Boga za udzielanie pomocy swemu ludowi („Błogosławiony Jahwe, Bóg Izraela, od wieku aż po wiek” – Ps 41, 14; zob. też Ps 72, 18; 106, 48). Dawid wygłasza błogosławieństwa w różnych okolicznościach (1 Sm 25, 32; 1 Krl 1, 48), Salomon w czasie poświęcenia świątyni („Błogosławiony Jahwe, Bóg Izraela...” – 1 Krl 8, 15; 2 Krn 6, 4). Kantykt Zachariasza zawiera dwa motywy błogosławienia Boga: pierwszym jest to, że Bóg „nawiedził” swój lud. W historii zbawienia Bóg często nawiedzał naród wybrany, udzielając mu szczególnych łask. Przykładami mogą być: wyprowadzenie z Egiptu (Rdz 50, 24–25; Wj 3, 16 itd.), dar potomstwa dla niepełnych Sary i Anny (Rdz 21, 1; 1 Sm 2, 21), dar chleba w dniach głodu (Rt 1, 6), ocalenie od wroga (Jdt 4, 15; Ps 80, 16; 106, 4). Błogosławiąc Boga za nawiedzenie Jego ludu, Zachariasz ma na myśli wszelkie nawiedzenia Boże, których naród wybrany doświadczył w swojej historii (sens uniwersalny), ale mieści się wśród nich także sytuacja życiowa Zachariasza i Elżbiety: bez Bożego „nawiedzenia” bezpłodna Elżbieta nie mogłaby urodzić syna. I to jest drugi motyw błogosławienia Boga. Ale to wydarzenie rodzinne (sens indywidualny) dokonało się również dla dobra całego ludu Bożego – podkreśla to drugi ter-

min użyty w tym zdaniu: swój lud „odkupił” (*hoti epóiesen lytrósin*). „Odkupicielem”, wybawcą jest Bóg, który wykupuje (wybawia) swój lud od śmierci (Hi 33, 28), naród wybrany „odkupił” z niewoli egipskiej (Wj 6, 6; 15, 13; Pwt 7, 8) i z niewoli babilońskiej (Iz 43, 1; 44, 22–23). Tak więc w obu czasownikach: „nawiedził” i „odkupił” dominuje sens uniwersalny: chodzi o zbawcze działania Boże, które dokonały się w historii zbawienia. W tym kontekście historycznym Zachariasz wymienia Dawida:

I wzbudził nam róg [moc] zbawienia
w domu swojego sługi Dawida,
jak zapowiedział od dawna
ustami swych świętych proroków (1, 69–70).

Róg zbawienia, *keras soterias* (2 Sm 22, 3; Ps 18, 3), oznacza moc Bożą, która dokonuje zbawienia. W poezji żydowskiej róg symbolizuje bowiem siłę, moc, potęgę – potęgę zdolną dokonać dzieł niezwykłych. Ilustruje to wiele tekstów biblijnych. „Pan wyposaży swój lud w rogi z żelaza i kopyta ze spiżu, tak że zmiażdżysz ludy mnogie...” (Mi 4, 13). Sprawiedliwego obdarza Bóg rogiem, który jest wymownym dowodem Jego łaskawości (Ps 92, 11). Kto się boi Boga i postępuje zgodnie z Jego przykazaniami, „tego róg będzie widniał w pełni blasku” (Ps 112, 9). Kiedy Pan wywyższa róg swojego ludu (Ps 148, 14), tym samym odtrąca róg Moabu (Jr 48, 25), czyli niweczy jego potęgę: „I połamię cały róg niegodziwych, a róg sprawiedliwych się wzniesie” (Ps 75, 11). W pieśni dziękczynnej po jednej ze zwycięskich bitew Bóg jest nazwany „rogiem ocalenia” (Ps 18, 3). Za szczególne znaki błogosławieństwa Bożego uważano metalowe rogi wystające z czterech stron ołtarza całopaleń oraz ołtarza kadzenia w Przybytku (Wj 27, 2; 30, 2). Kiedy ktoś ścigany skrył się w świątyni i tam uchwycił się rogów ołtarza, tym samym znalazł się pod opieką samego Boga i – jeśli nie dopuścił się morderstwa – był uratowany (1 Krl 1, 50–53)¹⁶.

Do tych tekstów i tej tradycji biblijnej nawiązuje Łukasz, mówiąc o rogu zbawienia. W ten sposób hymn *Benedictus* ogłasza wypełnienie się dawnych zapowiedzi prorockich i nadejście Mesjasza „z domu swojego sługi Dawida”. Punktem odniesienia w kantyku Zachariasza jest prorocstwo z 2 Sm 7, 12–16, gdzie Natan zapowiada, że Bóg wzbudzi Dawidowi potomka, którego tron trwał będzie wiecznie. Echo tej obietnicy znajduje się w tekstach prorockich: Am 9, 11–15; Iz 7, 14–15; 9, 1–16; 11, 1–9; Mi 5, 1–4; Dn 7, 9–14. Prorocy ci, ze względu na wagę ich słów, w kantyku Zachariasza nazwani są „świętymi prorokami” (1, 70b). Hymn ogłasza, że wszystkie nadzieje ludu wybranego wielokrotnie wyrażane w tekstach prorockich spełniają się, ponieważ Bóg

¹⁶ M. Lurker, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, Poznań 1989, s. 201–203.

swój lud „nawiedził i odkupił” (1, 68b). „Usta świętych proroków” zapowiadały, że Bóg da swemu ludowi:

Wybawienie (zbawienie) od naszych wrogów
i z ręki wszystkich, którzy nas nienawidzą (1, 71).

Termin „zbawienie” (*sotería*) użyty już w wierszu 1, 69 (róg zbawienia) ma wymiar eschatologiczny, ale realizacja zbawienia zaczyna się już w doczesności, w historii narodu wybranego. Historia ta naznaczona była łańcuchem tragicznych wydarzeń; Izrael doznawał przemocy i agresji tak ze strony sąsiednich ludów, jak i odległych mocarstw. Ale ostatecznie zawsze, gdy odpokutował odstępstwa od prawdziwej wiary, doświadczał za sprawą Jahwe wybawienia. „Zbawienie od naszych wrogów” okazało się już w Egipcie, gdy Jahwe „ocalił ich z ręki ciemięzcy i z ręki przeciwnika uwolnił. Wody pokryły ich wrogów: ani jeden z nich nie pozostał” (Ps 106, 10–11). Autor hymnu *Benedictus* niewątpliwie nawiązuje także do wielu sytuacji w historii Izraela, w których Bóg wybawia go od katastrof – zgodnie z zapowiedziami proroków:

Że okaże miłosierdzie naszym ojcom
i przypomni o swym świętym przymierzu,
o przysiędze, którą złożył Abrahamowi, naszemu ojcu –
że nam użyczy tego,
iż wybawieni z mocy wrogów będziemy Mu służyli bez lęku
w świętości i sprawiedliwości przed Jego obliczem
po wszystkie dni nasze (1, 72–75).

Zachariasz, wdzięczny Bogu za dar dziecka, przypomina wielkie dzieła Boże z historii narodu wybranego: miłosierdzie okazane ojcom Izraela, zawarte z nimi przymierze oraz przysięgę złożoną Abrahamowi. „Miłosierdzie – jak pisze Franciszek Mickiewicz – jest najgłębszą racją wejścia Boga w historię Izraela i ciągłego pochylania się nad nieszczęściami ludu”¹⁷. W mowie potocznej miłosierdzie utożsamia się ze współczuciem, litością i przebaczeniem. Biblijne rozumienie „miłosierdzia” (*rahamim, hesed* – 1, 72a) wyraża pełną miłości czułość, opiekuńczość, a także wierność¹⁸. Obok miłości miłosierdzie w Starym Testamencie „określa przede wszystkim przymiot Boga (Wj 22, 26; 34, 6), określa Jego stosunek do narodu wybranego, jak również do każdego pojedynczego człowieka”¹⁹.

¹⁷ F. Mickiewicz, *Ewangelia według świętego Łukasza*, dz. cyt., s. 1.

¹⁸ Zob. J. Cambier, X. Léon-Dufour, *Miłosierdzie*, w: *Słownik teologii biblijnej*, dz. cyt., s. 478–483.

¹⁹ H. Langhammer, *Słownik biblijny*, Katowice 1982, s. 104.

Wyrazem Bożego miłosierdzia jest również przymierze (1, 72b), które w rzeczywistości historycznej było podstawą i motywem wyprowadzenia Izraela z Egiptu: „Wysłuchał ich jęku, pamiętał bowiem o swoim przymierzu z Abrahamem, Izaakiem i Jakubem. Spojrzał na Izraelitów i ulitował się nad nimi” (Wj 2, 24–25). I wreszcie – kantyk Zachariasza nawiązuje do przysięgi złożonej Abrahamowi (1, 73), że jego potomstwo będzie liczne jak gwiazdy na niebie oraz że stanie się błogosławieństwem dla wszystkich narodów (Rdz 22, 16–18; 26, 3–5; Hbr 6, 13; Dz 3, 25). Tak więc motywem zbawczych interwencji Boga, jakie miały miejsce w całej historii Izraela, jest miłosierdzie, wierność świętemu przymierzu i przysięga, którą Bóg złożył Abrahamowi. Ta zbawcza interwencja jest jednak nieustanna, dzięki temu lud Boży, wyzwolony spod władzy wrogów i obdarzony wolnością, będzie mógł „służyć Bogu bez lęku” (1, 74).

Znamienne, że autor hymnu *Benedictus* nie użył tu na oznaczenie służby czasownika *doulein* (służyć jako niewolnik; *doulos* – niewolnik), lecz *latrëuein*, który najczęściej oznacza służbę ofiarniczą, jaką cały lud sprawuje przed Bogiem, oddając Mu cześć, składając ofiary i dochowując wierności przymierzu (Wj 3, 18; 23, 25; Pwt 6, 13; 10, 12). W ten sposób czasownik ten wyraża myśl o ludzie kapłańskim uczestniczącym w liturgii „w świętości i sprawiedliwości” (*en hosiôteti kai dikajosine* – 1, 75). Tak oto spełnia się dawna zapowiedź: „Wy będziecie Mi królestwem kapłanów oraz ludem świętym” (Wj 19, 6), który służył będzie Bogu pokutą, doskonałością życia, głoszeniem dobrej nowiny o Mesjaszu i ofiarą składaną Bogu ze swego życia: „A zatem proszę was, bracia, abyście dali ciała swoje na ofiarę żywą, świętą, Bogu przyjemną, jako wyraz waszej rozumnej służby Bożej” (Rz 12, 1–2; 1 Tm 2, 1–2; 1 P 2, 5, 9).

Z wierszem 1, 76 zaczyna się druga część hymnu stanowiąca prorocze spojrzenie w przyszłość²⁰. Oto Zachariasz zwraca się do Jana:

A ty, chłopcze, zostaniesz nazwany prorokiem Najwyższego,
gdyż pójdziesz przed Panem przygotować Mu drogi (1, 76).

Zachariasz, zwracając się do Jana Chrzciciela i nawiązując do Łk 1, 17 („Pójdzie on przed Nim w duchu i mocy Eliasza”), dokładniej określa jego misję: jako prorok Najwyższego przygotuje drogę Mesjasza. Słowa te, jak komentuje Franciszek Mickiewicz²¹, stanowią kombinację przepowiedni Wj 23, 20; Ml 3, 1; Iz 40, 3. Według Wj 23, 20, Bóg kierował wędrowną swego ludu na pustyni za pośrednictwem swego posłańca: „Oto ja posyłam anioła przed tobą,

²⁰ Zob. *Komentarze i marginalia Biblii Jerozolimskiej do Ewangelii*, red. Z. Kiernikowski, Gniezno 1982, s. 207.

²¹ F. Mickiewicz, *Ewangelia według świętego Łukasza*, dz. cyt., s. 15.

aby cię doprowadził do miejsca, które ci wyznaczyłem”. W hymnie Zachariasza Jan „pójdzie przed Panem przygotować Mu drogę”. Podobnie według Ml 3, 1, przed Panem przychodzącym do świątyni Bóg pošle swego posłańca (*mal ʾak, angelus*): „Oto ja pošle mego posłańca, aby przygotował drogę przede Mną...” Z kolei Iz 40, 3 wzywa lud, by przygotował drogę dla Jahwe. Tekst ten stanowił zapowiedź wyprowadzenia Izraela z niewoli, a użyty w nim termin „Jahwe” (LXX: „Kyrios”) odnosi się do jedynego Boga. Jan otrzymał więc zadanie przygotowania drogi na przyjsie Mesjasza niosącego ludziom zbawienie. Wyrażenie: „Drogi Pana” („przed Panem przygotować mu drogi” – 1, 76b) w Starym Testamencie oznacza „drogi” Bożych przykazań, a w Dziejach Apostolskich ma sens chrystologiczny – symbolizuje całe dzieło Jezusa i Jego uczniów (Dz 9, 2; 13 10; 16, 17; 18, 25–26; 19, 23; 22, 4; 24, 14.22). Istotne zadanie poprzednika Mesjasza będzie polegać na tym,

by jego lud doprowadzić do poznania zbawienia,
przez odpuszczenie mu grzechów (1, 77).

W pojęciu biblijnym „poznanie zbawienia” (*gnōsis soterias*) nie ma wymiaru teoretycznego, czysto poznawczego: organem i miejscem poznania nie jest rozum, lecz serce (Ps 49, 4; Jr 24, 7). Oznacza to, że „poznanie” odnosi się do sfery życiowej, do życiowego doświadczenia. Podobnie wyrażenie „Poznać Jahwe” (Jr 31, 34) oznacza uznanie Boga tym, kim jest – Panem Najwyższym, ale obejmuje równocześnie miłość, posłuszeństwo i bojaźń. Tak samo „poznać imię Boże” (Iz 52, 6) oznacza służyć Bogu i Go kochać. A zatem – „poznanie zbawienia” oznacza możliwość osiągnięcia go przez odpuszczenie grzechów. Podobnie „zbawienie” jest „rzeczywistością Bożego działania”, której człowiek doświadcza już w codziennym życiu; rzeczywistością duchową, która urzeczywistnia się przez odpuszczenie grzechów, to jest wyzwolenie człowieka od największego zła, od którego sam nie jest w stanie się uwolnić, oraz przez udzielanie nadprzyrodzonego sposobu istnienia. Sprawca zbawienia zasługuje na tytuł Zbawiciela (Za 9, 9), bo zbawi ubogich uciśnionych (Ps 72, 4.13)²².

Zbawcze dzieło Boga ma swe źródło w Jego miłosierdziu; zbawienia dostępujemy bowiem

dzięki miłosiernej litości naszego Boga,
z jaką nas nawiedzi Odrośl z wysoka²³ (1, 78).

²² Zob. C. Lesqvist, P. Grelot, *Zbawienie*, w: *Słownik teologii biblijnej*, dz. cyt., s. 1117–1123.

²³ Wiersz Łk 1, 78b K. Romaniuk tłumaczy następująco: „Przez nią to wejrział na nas Ten, co wschodzi z wysoka”; *Pismo święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia warszawsko-praska*, Warszawa 1997, s. 1995.

Wyrażenie: „Dzięki miłosiernej litości Boga” w oryginale dosłownie brzmi: „dzięki wnętrzościom litości Bożej”. Rzeczownik *splancha* (wnętrzości, łono matki) w wierszu 1, 78 oznacza wnętrze jako siedzibę uczuć. Dla podkreślenia wielkości miłosierdzia Bożego, autor hymnu *Benedictus* do określenia „wnętrzości” dodał słowo *eleos* (litość, miłosierdzie). Połączenie tych dwóch wyrażeń w jedno oznacza, że świadczenie miłosierdzia wypływa z duchowej potrzeby okazywania dobroci, ze zobowiązania wynikającego z najgłębszej przyjaźni i miłości²⁴. Tak pojęte miłosierdzie Boże objawi się w tym, że „nawiedzi nas Odrośl z wysoka”. Słowo „odrośl” (*anatole*) oznacza „wschód”, ale w LXX w wielu miejscach jest ono równoznaczne z hebrajskim *šemah*, a ten z kolei oznacza coś, co wyrasta z ziemi, odrośl, która w Starym Testamencie jest symbolem Mesjasza²⁵. „W tekście Jr 23, 5 czytamy: »Oto nadejdą dni – wyrocznia Jahwe – kiedy wzbudzę Dawidowi Odrośl (*anatole*) sprawiedliwą. Będzie panować jako król, postępując roztropnie, i będzie wykonywał prawo i sprawiedliwość na ziemi«²⁶. Także w tekstach Za 3, 8 i 6, 12 Bóg zapewnia: „Ześlę sługę mego – Odrośl”. Przekaz teologiczny w 1, 78 jest zatem następujący: w czasach ostatecznych nadejdzie Mesjasz – „nawiedzi nas”. Cel przyjęcia Mesjasza wyraźnie precyzuje ostatni wiersz hymnu:

Aby oświecić pogrążonych w ciemności i cieniu
i skierować kroki nasze na drogi pokoju (1, 79).

Dwa zasadnicze dobra, które ludzkości przyniesie Mesjasz, to światło i pokój. Hymn nawiązuje w ten sposób wyraźnie do zapowiedzi proroka Izajasza: „Naród kroczący w ciemnościach ujrzał światłość wielką; nad mieszkańcami kraju mroków światło zabłyśło” (Iz 9, 1). Światło nie oznacza tu oczywiście fizycznego światła, lecz jest symbolem zrozumienia podstawowych prawd o Bogu i człowieku, a to zrozumienie przyniesie Objawienie²⁷. Ale zapowiedź tak rozumianego światła prorok wyraźnie łączy z narodzinami Mesjasza: „Dziecię nam się narodziło, Syn został nam dany...” (Iz 9, 5–6; zob. też 42, 7; 52, 7; 60, 1–3). W świetle tej paraleli można powiedzieć, że orędzie hymnu Zachariasza 1, 79 ma wymiar uniwersalny. Mesjasz przyniesie Objawienie wszystkim narodom. Narodowi wybranemu przyniesie nadto tak bardzo przez niego upragniony pokój. Obietnica pokoju jest szczególnie bliska Izraelowi, który od zarania swych dziejów był nękany najazdami, wojnami, zależnością od obcych mocarstw. Nie dziw więc, że Psalmista prosi, by Izra-

²⁴ F. Mickiewicz, *Ewangelia według świętego Łukasza*, dz. cyt., s. 155.

²⁵ Zob. *Komentarze i marginalia Biblii Jerozolimskiej*, dz. cyt., s. 207.

²⁶ M. Filipiak, „Odrośl” sprawiedliwa, w: *Mesjanizm w Piśmie Świętym*, red. M. Filipiak, S. Łach, Lublin 1974, s. 273–286.

²⁷ Zob. A. Feuillet, P. Grelot, *Światło i ciemności*, w: *Słownik teologii biblijnej*, dz. cyt., s. 958–963.

elici modlili się o dar pokoju: „Proście o pokój dla Jeruzalem, niech zażywają pokoju także ci, którzy Cię miłują” (Ps 122, 6).

Hymn Zachariasza kończy się dwoma zdaniami streszczającymi dzieciństwo i młodość Jana Chrzciciela:

Chłopiec zaś rósł i umacniał się duchowo.
Przebywał w miejscach pustynnych aż do czasu
wystąpienia przed Izraelem (1, 80).

Młodość Jana Chrzciciela, podobnie jak innych wielkich postaci Starego Testamentu (Rdz 21, 20–21; Sdz 13, 15), przebiegała w warunkach pustynnych; niewątpliwie ten okres odegrał wielką rolę w rozwoju fizycznym i duchowej formacji proroka. Pustynia, z powodu niezwykle trudnych warunków życia, kształtuje odporność, tężyznę fizyczną i duchową, a także jest miejscem uprzywilejowanym z religijnego punktu widzenia: służy kontemplacji i modlitewnemu spotkaniu z Bogiem. Okaże się to w późniejszej działalności prorockiej Jana Chrzciciela.

Odkrycie osiedla esseńczyków w Qumran nad Morzem Martwym stało się powodem wysunięcia hipotezy, że właśnie tam wychowywał się Jan Chrzciciel. Okazuje się jednak, że nauczanie Jana i jego postępowanie w wielu punktach różni się od tego, co o doktrynie Qumrańczyków wiemy z ich pism. Feliks Gryglewicz wysunął w swoim czasie hipotezę, że „tekst Łukasza o pobycie młodego Jana Chrzciciela na pustkowiu trzeba rozumieć w znaczeniu jego samotnego, ascetycznego trybu życia w zjednoczeniu z Bogiem. Bliższych szczegółów z tego okresu jego życia aż do publicznego wystąpienia nad Jordaniem dziś określić się nie da”²⁸.

4. Główne wątki teologiczne hymnu *Benedictus*²⁹

Hymn Zachariasza przepełniony jest radością i usiłuje – u wszystkich, którzy go recytują i będą recytować – wzbudzić radość i wdzięczność za wielkie dzieła Boże. W części psalmicznej hymnu Zachariasz nazywa Boga tytułami *Kyrios* (Pan) i *Theos* (Bóg). *Theos* jest określeniem bóstwa jako najwyższej i najdoskonalszej Istoty, zaś *Kyrios* zwraca uwagę na to, że jest On władcą wszystkiego, szczególnie Izraela („Pan Bóg Izraela” – *Kyrios ho Theos tou Israel*). Jednak w wierszu 1, 76 słowo *Kyrios* („Pójdiesz przed Panem” – *Kyrio*), jak to najczęściej u Łukasza, określa Jezusa jako postać boską.

²⁸ F. Gryglewicz, *Ewangelia według świętego Łukasza*, Poznań 1974, s. 101.

²⁹ Tenże, *Teologia hymnów Łukaszczej Ewangelii Dzieciństwa*, Lublin 1975, s. 41–77.

Bóg swój lud „nawiedził” i „odkupił” – nawiedzał go w całej jego historii (okazując „miłosierdzie naszym ojcom” – 1, 72a), ale po długim okresie milczenia „wzbudził” z domu Dawida Mesjasza. Przez „wzbudzenie” Mesjasza Bóg zrealizował to, co od dawna przepowiadał „ustami swych świętych proroków” (1, 70b) – że wybawi swój lud z rąk nieprzyjaciół (1, 71.74).

W drugiej części hymnu, w prologu, do tytułów „Pan” i „Bóg” dochodzi nowy: „Najwyższy” (*Hypsistos* – 1, 76). W tekstach biblijnych ten tytuł był używany dla podkreślenia wielkości Boga Jahwe przewyższającej wszystkie inne pogańskie bóstwa. U Łukasza jednak nie ma tego porównania – „Najwyższy” ma uwydatnić Boga jako istotę poza- i ponadziemską. Określenie Jana Chrzciciela prorokiem Najwyższego (1, 76) nawiązuje do podobnego określenia Jezusa: „Syn Najwyższego” (Łk 1, 3). Tak więc Najwyższy w ujęciu Łukasza to Bóg, który objawił się w osobie Jezusa, lub tylko Jezus Chrystus jako postać boska.

Mesjasz doprowadzi swój lud do „poznania zbawienia” (1, 77). Jego lud to nowy Izrael, nowy naród wybrany, złożony nie tylko z potomków Abrahama, ale wywodzący się także z pogan. Im to właśnie Mesjasz, Jezus Chrystus, przyniesie możliwość odpuszczenia grzechów (1, 77); w ten sposób rozproszy ciemności grzechu i tak będzie ich kierował na „drogi pokoju” (1, 79). Pokój w Biblii symbolizuje zespół wszystkich dóbr, których posiadanie uwalnia człowieka od wszelkich zagrożeń i czyni szczęśliwym.

Summary

Song of Zechariah (Luke 1:68–79)

The Canticle of Zachary (Luke 1:68–79) is one of the most beautiful Christological hymns in the New Testament, next to the *Magnificat*. The hymn comprises two parts: a song (1:68–75) and a prophecy (1:78–79).

The paper presents an exegetical analysis of the *Benedictus*. Following the methodology of exegetical study, the author starts from elaborating on the literary structure of the Song of Zechariah and its authorship, and then makes a semantic analysis of the term “blessing”, which is the central theme in the relevant canticle. Next, the paper analyses the *Benedictus* exegetically and concludes with recapitulating the most important theological themes found in the subject hymn.

Ks. Roman Krawczyk – ur. 1951, prof. nadzwyczajny na Wydziale Teologii UWM w Olsztynie; prof. zwyczajny w Instytucie Historii i Stosunków Międzynarodowych UPH w Siedlcach.